

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSA Marek Procek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.
o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 31 stycznia 2017 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w W.
z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt IV Ua .../16,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w W. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 15 lutego 2016 r., sygn. akt IV U .../15, znosząc postępowanie od dnia 18 czerwca 2015 r. do dnia 8 lutego 2016 r. oraz przekazał sprawę wymienionemu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd drugiej instancji wskazał, iż w aktach rentowych znajduje się pełnomocnictwo z dnia 9 marca 2015 r. udzielone przez ubezpieczonego P. A. adwokat M. A., o treści: „do reprezentowania mnie w sprawie sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS”. Jest to – zdaniem Sądu Okręgowego –

pełnomocnictwo udzielone do konkretnej czynności i to wykonywanej przed organem rentowym.

W dniu 18 czerwca 2015 r. do Sądu Rejonowego wpłynęło odwołanie ubezpieczonego P. A. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 27 kwietnia 2015 r., podpisane przez adwokata M. A. Do odwołania nie dołączono pełnomocnictwa procesowego do występowania w imieniu ubezpieczonego przed sądem. Sąd Rejonowy zaniechał wezwania do uzupełniania opisanego braku formalnego odwołania i nadał mu bieg. Na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę przed Sądem Rejonowym w dniu 9 lutego 2016 r. ubezpieczony udzielił adwokat M. A. pełnomocnictwa do reprezentowania go w sprawie. Jak wynika jednak z zapisu audio rozprawy, ubezpieczony nie potwierdził wcześniejszych czynności dokonanych w jego imieniu przez pełnomocnika.

Zarządzeniem z dnia 21 kwietnia 2016 r. Sąd drugiej instancji, w toku rozpoznania apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 15 lutego 2016 r., zobowiązał pełnomocnika ubezpieczonego do wykazania umocowania do działania w imieniu mocodawcy przed dniem 9 lutego 2016 r., ewentualnie do załączenia potwierdzenia przez mocodawcę czynności dokonanych przed tą datą, w terminie 7 dni, pod rygorem uznania, że do takiego działania pełnomocnik nie była umocowana. Odpis powyższego zarządzenia doręczono pełnomocnikowi w dniu 27 kwietnia 2016 r., zaś siedmiodniowy termin upłynął bezskutecznie.

W ocenie Sądu Okręgowego, pełnomocnictwo procesowe dla adwokata M. A. zostało udzielone dopiero dnia 9 lutego 2016 r., a dokonane wcześniej czynności procesowe bez umocowania nie zostały przez ubezpieczonego potwierdzone.

Przedmiotowe okoliczności determinują konkluzję o nienależytym umocowaniu pełnomocnika do wniesienia odwołania i działania w imieniu mocodawcy do dnia 9 lutego 2016 r., skutkujące – zgodnie z treścią art. 379 pkt 2 k.p.c. – nieważnością postępowania.

Mając na względzie przedstawione okoliczności, Sąd drugiej instancji, na mocy art. 386 § 2 oraz art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

W zażaleniu na zaprezentowane postanowienie, ubezpieczony P. A., reprezentowany przez adwokata M. A., zarzucając Sądowi drugiej instancji błędne ustalenie, że skarżący nie udzielił pełnomocnikowi pełnomocnictwa do działania w jego imieniu przed dniem 9 lutego 2016 r., podczas gdy pełnomocnictwo zostało, na wezwanie Sądu Rejonowego w W., przesłane w dniu 19 kwietnia 2016 r., wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podał, iż w dniu 6 kwietnia 2016 r. jego pełnomocnik osobiście w sekretariacie Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w W. odebrała odpis apelacji organu rentowego. W tydzień po odbiorze odpisu apelacji, pełnomocnik ubezpieczonego, drogą telefoniczną, został wezwany przez Sąd Rejonowy w W. do przedłożenia pełnomocnictwa skarżącego do działania w okresie przed dniem 9 lutego 2016 r. „W dniu 19 kwietnia pełnomocnik zostało przesłane, zgodnie z wezwane im, do Sądu Rejonowego w W.. W tym samym dniu pełnomocnik przesłała do Sądu Okręgowego odpowiedź na apelację. W tym stanie rzeczy pełnomocnikowi do reprezentowania skarżącego znajduje się w aktach sprawy.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomnieć należy, że sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty naruszenia prawa procesowego, a w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę nieważność postępowania. Reguła ta wyrażona została w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55), podniesionej do rangi zasady prawnej.

Oceńić zatem należało, czy postępowanie przed Sadem pierwszej instancji dotknięte zostało nieważnością w zakresie opisanym w sentencji zaskarżonego postanowienia. Aby dokonać takiej oceny, uwzględnić należy, iż użyty w treści art. 86 i nast. k.p.c. termin „pełnomocnictwo”, z jednej strony, oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w jego imieniu, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa

(rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie. Obowiązkiem pełnomocnika procesowego reprezentującego stronę postępowania jest wykazanie swojego umocowania do działania przed sądem odpowiednim dokumentem. Zgodnie bowiem z przepisem art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, poz. 256). W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., II PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 198; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08, LEX nr 785529; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2011 r., I UK 78/11, LEX nr 1084699). Dokument pełnomocnictwa jest jednakże niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Dowód ten nie podlega zastąpieniu żadnym innym środkiem dowodowym, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo 2004 nr 4, poz. 33 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 11/06, LEX nr 196611). W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż adwokat M. A., w postępowaniu przed Sadem pierwszej instancji w okresie od dnia 18 czerwca 2015 r. do dnia 8 lutego 2016 r., działała w imieniu ubezpieczonego bez umocowania. Przepis art. 379 pkt 2 k.p.c. stanowi, że nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Nie budzi wątpliwości, że brak należytego umocowania pełnomocnika strony, w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c., dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony.

Oceniając zaś dopuszczalność i prawną skuteczność następczego potwierdzenia czynności procesowych dokonanych bez umocowania, wykorzystać należy poglądy zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 23 stycznia 2009 r. (III CZP 118/08, LEX nr 470691). Dokonując wykładni art. 97 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjął, iż strona przed uprawomocnieniem się wyroku może potwierdzić dokonane czynności procesowe, to znaczy, że następcze potwierdzenie czynności procesowych przez stronę jest dopuszczalne. W sytuacji, w której strona z takiej możliwości skorzystała, przyczyna nieważności, o jakiej mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c., zostaje usunięta ze skutkiem *ex tunc*, co powoduje brak podstaw do uchylenia wydanego w sprawie wyroku na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Stwierdziwszy, że pełnomocnik strony jest nienależycie umocowany, sąd powinien wezwać stronę do potwierdzenia czynności procesowych dokonanych przez niego, wyznaczając jej termin, a w razie jego bezskutecznego upływu, ocenić brak umocowania pełnomocnika stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Pogląd taki jest ugruntowany w doktrynie i orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1968 r., III CZP 93/68). Uzasadnione zatem jest stwierdzenie, że brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika może być usunięty potwierdzeniem strony dokonanych przez niego czynności. W tym celu sąd powinien wyznaczyć stronie odpowiedni termin. W realiach niniejszego sporu Sąd drugiej instancji postąpił w opisany wyżej sposób i wyznaczył adwokat M. A. termin do wykazania umocowania lub wykazania potwierdzenie czynności procesowych w imieniu mocodawcy. Termin ten upłynął bezskutecznie. Odnosząc się zaś do twierdzeń podniesionych w uzasadnieniu zażalenia, podkreślić należy, iż w aktach niniejszej sprawy brak jakiegokolwiek dokumentu, którym adwokat M. A. mogłaby wykazać swoje umocowanie do reprezentowania ubezpieczonego w toczącym się w okresie od dnia 18 czerwca 2015 r. do dnia 8 lutego 2016 r. sporze przed Sądem Rejonowym w W.. Brak również jakiegokolwiek dowodu, że ubezpieczony potwierdził następczo czynności procesowe z jej udziałem.

W efekcie, postępowanie sądowe z udziałem osoby, która wprowadzi może być pełnomocnikiem, ale nie przedłożyła dokumentów pełnomocnictwa wykazujących umocowanie do występowania w imieniu strony i nie została przed

Sądem pierwszej instancji wezwana w trybie art. 130 § 1 k.p.c. do ich przedłożenia, a brak w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika nie został usunięty, jest dotknięte nieważnością, w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, LEX nr 512985).

W związku z powyższym, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

kc